

Sygn. akt IC 270/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Kuś

Protokolant: Justyna Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2022 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1) i R. K.

przeciwko Bankowi (...) SA w G.

o ustalenie i zapłatę

I. zasądza od pozwanego Banku (...) SA w G. na rzecz powodów M. K. (1) i R. K. łącznie kwotę 130.295,13 zł (sto trzydzieści tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych i trzynaście groszy) z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia od 25 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;

II. ustala nieistnienie pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy nr (...) z dnia 2 marca 2007 roku;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt IC 270/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) i R. K. w pozwie złożonym przeciwko Bankowi (...) SA w G. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz łącznie kwoty 130.295,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty , ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 28 lutego 2007r.

Jako ewentualne , w przypadku uznania przez sąd umowy za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych, zgłosili żądanie zasądzenia na ich rzecz kwoty 47.594,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 października 2020r. do dnia zapłaty .

Wnieśli ponadto o zasądzenie solidarnie od pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana - Bank (...) Spółka Akcyjna w G. jest następcą prawnym kredytodawcy (...) Bank S.A.

Bezsporne.

Powodowie zamierzali zawrzeć umowę tzw. kredytu konsolidacyjnego, ponieważ mieli już zaciągnięte inne zobowiązania w innych bankach z tytułu kredytu na zakup i remont domu oraz kredytów komercyjnych. Złożyli 13 lutego 2007r. wniosek o udzielenie im przez G. M. Bank (...) kredytu w wysokości 203.300 zł indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (...). W banku, w którym byli 3 razy, przedstawiono im ofertę kredytu frankowego jako bardziej korzystną i tania. Oceniono ich zdolność kredytową z wynikiem pozytywnym. Dostali informację, że frank szwajcarski jest walutą stabilną i bezpieczną, nie przekazano im informacji dotyczących kursu waluty i ryzyka. Nie mówiono też, że były w przeszłości sytuacje, że kurs franka zmieniał się o 40 % w krótkim czasie. Powodowie ocenili wówczas umowę jako atrakcyjną, nie mieli zamiaru jej negocjować. Wiedzieli, że wysokość rat i kurs będą ustalane przez bank, nie wiedzieli w jaki sposób i nie pytali o to, nie przedstawiono im symulacji spłaty rat kredytu. Powodowi nawet wydawało się, że kurs będzie ustalany przez NBP. Po zapoznaniu się z treścią umowy podpisali ją.

(dowód: przesłuchanie powodów - k. 245, odpis wniosku – k. 146-151)

Powodowie oświadczyli, że zostali zapoznani z ryzykiem związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Ponadto, oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

(dowód: odpisy oświadczeń – k. 153-155)

W dniu 3 marca 2007r. zawarli z (...) Bank S.A. w G. umowę sporządzoną 28 lutego 2007 r., na podstawie której strona pozwana udzieliła im kredytu w wysokości 203.300 zł indeksowanego kursem (...). Kredyt przeznaczony był na refinansowanie poniesionych kosztów w kwocie 30.000 zł oraz na spłatę kredytu mieszkaniowego, gotówkowego i 2 kredytów odnawialnych. Spłata kredytu miała nastąpić w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych wynikających z § 10 umowy.

Załącznikiem do umowy jest Tabela prowizji i opłat.

(dowód: odpis umowy kredytu - k. 157-168, odpis Tabeli – k. 170)

W czasie zawarcia umowy nie było możliwości negocjowania jej warunków. Przedstawiono powodom ustalony odgórnie przez centralę banku wzór umowy. Nie przedstawiono im kalkulacji, żadnych symulacji czy tabel kursowych, nie wskazano jak dotychczas kształtował się kurs waluty. Nie wskazano sposobu w jakim bank dokonuje przeliczeń raty kredytu. Powodowie mieli świadomość, że może dojść do wzrostu kursu.

(dowód: przesłuchanie powodów, częściowo – zeznania świadka M. K. (2) - k. 129-130)

Zgodnie z § 7 ust. 2 zd. 3 umowy, każdorazowo wypłacana kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę do której jest indeksowany kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank.

W dniu wypłaty saldo było wyrażane w walucie do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. (§ 1 ust. 1 zd. 3 umowy).

Zgodnie z § 17 ust. 1- 5 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednie kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut

ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Banku S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku określone są przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Bank SA.

Zgodnie z § 10 ust. 6 umowy kredytu, rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

(dowód: odpis umowy)

Powodowie złożyli pozwanemu reklamację , opatrzoną datą 13 października 2020 r. , która została załatwiona odmownie

(dowód: odpisy reklamacji i odpowiedzi Banku - k. 30- 37)

Dochodzona jako główna kwota 130.295,13 zł stanowi część spłaconej już przez powodów sumy , obejmuje okres od 8 marca 2011 r. do 7 września 2020 r. i jest niesporna (pozwany nie kwestionuje tej wysokości – k. 232) .

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości, ponieważ okoliczności, które mają być przedmiotem dowodu zdecydowanie wykraczają poza przedmiot procesu . Nie było też potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego , na wniosek powodów , jako , że dotyczył on okoliczności istotnych dla roszczenia ewentualnego .

Sąd zważył, co następuje:

W ramach żądania głównego powodowie wnieśli o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu oraz zapłatę . Podnosili, że umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone, a w stosunku do powodów nie dopełniono obowiązku informacyjnego. Bank przedstawił kredyt jako stabilny i bezpieczny, stosował jednocześnie niejasne, nieobiektywne reguły ustalania wysokości raty kredytu - w sposób dowolny i jednostronny ustalał kurs waluty i marżę, a następnie według tego wskaźnika wyliczał wysokość raty. Dodatkowo podnosili, że bank nie spełnił wobec nich obowiązku informacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Zgłosiła zarzut przedawnienia roszczeń , przywołując argument , że przedawnienie to nastąpiło po upływie 10 lat od zawarcia umowy lub od wypłaty kredytu . Ponadto Bank zaprzeczył, że umowa jest nieważna i że zawiera klauzule niedozwolone. Według niego powodowie byli też informowani w zrozumiały sposób o ryzyku kursowym i sposobie kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty. Zarzucił przede wszystkim brak podstaw do uznania, że postanowienia umowne są abuzywne i w konsekwencji - niemożność ustalenia, że umowa kredytu jest nieważna. W ocenie Banku, powodowie byli świadomi ryzyka kursowego, zostali rzetelnie pouczeni o skutkach zaciągnięcia kredytu waloryzowanego do obcej waluty, a ponadto - wypełniono wobec powodów obowiązki informacyjne.

Żądanie ustalenia nieistnienia umowy zasługuje na uwzględnienie .

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W obecnym stanie prawnym interes prawny należy rozumieć szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Ta podstawowa materialnoprawna przesłanka przepisu art. 189 k.p.c. powinna być obecnie interpretowana z

uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej w konstytucyjnie określonym zakresie (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Wykładnia art. 189 k.p.c., a zwłaszcza użytego w nim pojęcia "interes prawny", musi więc uwzględniać te postanowienia. Udzielenie ochrony przez sąd następuje zawsze ze względu na istniejącą potrzebę uzyskania poprawy w sytuacji prawnej, m.in. przez uzyskanie stanu klarowności i stabilności tej sytuacji. W nowszym piśmiennictwie trafnie podkreślono, że interesu prawnego w żądaniu omawianego ustalenia nie można zakwestionować, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, LEX nr 192028).

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu, iż umowa kredytu nie istnieje. Umowa ta została zawarta na wieloletni okres i nie została dotychczas wykonana. Kredytobiorcy mieli zatem interes prawny w ustaleniu w sposób jednoznaczny i definitywny na przyszłość czy umowa wiąże strony i czy są nadal zobowiązani do płacenia rat kredytu.

Zgodnie z art. 69 art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2021 r. poz. 2439) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Przedmiotowa umowa została zawarta w takiej postaci, że kredyt został udzielony w walucie polskiej, zaś odwołanie się do waluty franka szwajcarskiego stanowiło jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną. Całe postępowanie związane z zawarciem oraz zrealizowaniem umowy ze strony kredytodawcy oraz świadczenie zapłaty kredytobiorców stanowiące zwrot kredytów w ciągu lat obowiązywania umowy miało nastąpić w złotych. Umowa nie przewidywała możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu wskazanej w umowie we frankach szwajcarskich ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. To sprawia, że umowa kredytu zawarta między stronami była umową opiewającą na walutę polską z zamieszczoną w nich klauzulą waloryzacyjną, o czym świadczy pozostała większość treści umowy i jej załączników. Według umowy, sumę kredytu wyrażoną w walucie polskiej przeliczano na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej- każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W takiej sytuacji zaś, uwzględniając umowne zasady wypłaty oraz spłat przez biorących kredyt jego rat - w przeliczeniu do franka szwajcarskiego - niewątpliwym było, że takie odniesienie do obcej waluty mogło stanowić wyłącznie rodzaj klauzuli waloryzacyjnej, a więc powołanie się na inny niż polski pieniądź miernik wartości. Klauzula ta stanowiła zatem element określający wysokość świadczenia kredytobiorców (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 roku III CSK 159/17 Lex nr 2642144).

Powodowie podnosili, że umowa kredytowa z 2006r. zawiera niedozwolone klauzule umowne.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,

- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Odnosnie obowiązku informacyjnego banku, w ocenie Sądu nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od powodów oświadczenia, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty. Powodowie przyznali, że posiadali ogólną wiedzę, że zawierając umowę kredytu waloryzowanego, może się to wiązać z ryzykiem wzrostu rat kredytu, jednak nie byli informowani, w jaki sposób wysokość tej raty jest ustalana. Nie można obarczać powodów wszystkimi konsekwencjami tzw. uwolnienia kursu franka szwajcarskiego. Jak powszechnie wiadomo, w 2015r. doszło bowiem do nagłego (nieprzewidywanego nawet przez specjalistów z zakresu bankowości), wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na skutek decyzji Szwajcarskiego Banku (...), który ogłosił porzucenie polityki obrony minimalnego kursu wymiany euro na franka szwajcarskiego. W świetle tych okoliczności, zastosowanie przez bank klauzul, które obciążają wyłącznie kredytobiorców ryzykiem zmiany kursu waluty, uznać należy za sprzeczne z interesem konsumentów, ustawą, a także - dobrymi obyczajami.

Zdaniem Sądu, oczywistym w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozostawało, że postanowienia umowy kredytowej stanowiły wzorzec umowy i nie były ustalane indywidualnie z powodami. Zważyć należy, że kredytobiorcy poszukiwali oferty kredytowej w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych, a bank przedstawił ofertę jako korzystną. Fakt, że powodowie mogli zapoznać się z treścią umowy, a decyzję o jej zawarciu podjęli samodzielnie, kierując się swoimi własnymi interesami wyrażającymi się chęcią pozyskania kredytu na korzystnych warunkach, nie uzasadnia tezy o indywidualnym uzgodnieniu jej postanowień. Jest to normalny element procesu zawierania umowy i w żadnym razie nie oznacza, że konsumenci mieli realny wpływ na jej treść. Swoboda powodów była ograniczona jedynie do wyrażenia zgody na ofertę, która w swojej konstrukcji opierała się na ogólnych schematach i mechanizmach obowiązujących w banku w owym czasie. W pozostałym, przeważającym zakresie powodowie nie mieli wpływu na ukształtowanie treści umowy. Nie zmienia tego również fakt, że powodowie nie występowali do banku z prośbą o zmianę warunków umowy lub o jej wykładnię. Zapisy w tym zakresie nie były indywidualnie uzgadniane i akceptowane. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na kreowanie kursu banku.

Wyłacony kredyt został przeliczony według tabeli kursów ustalonej jednostronnie przez bank, przy czym pozwana pozostawiła sobie pełen zakres swobody w określaniu wysokości zobowiązania powodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 r. I ACa 674/17, LEX nr 2446523). Bank mógł dowolnie określić kwotę kredytu we frankach szwajcarskich, jaką powodowie będą musieli zwrócić. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 30 sierpnia 2019 r. XXV C 1037/19 (LEX nr 2742891) takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody strony, której przyznano uprawnienia kształtujące treść stosunku prawnego. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c.

Dla oceny abuzywności należy przejść dalej do zbadania, czy kwestionowane postanowienia umowne kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 22 stycznia 2016r., że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami

i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Następnie należało rozważyć, czy kwestionowane przez powodów postanowienia dotyczyły głównych świadczeń stron, skoro możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone wymaga zakwalifikowania ich albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Oceniając czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialia negotii umowy, postanowień przedmiotowo istotnych. Jako elementy konstrukcyjne umowy muszą być one przedmiotem uzgodnień stron, gdyż w przeciwnym razie nie doszłoby do zawarcia umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by określać jako przedmiotowo istotne (por. M. Bednarek, [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013).

Przeważający pogląd w polskiej doktrynie i orzecznictwie kojarzy pojęcie postanowień określających główne świadczenia stron właśnie ze świadczeniami charakteryzującymi daną umowę, określającymi jej istotę, czyli tzw. essentialia negotii, rozumiane jako cechy, według których dokonuje się kwalifikacji konkretnej czynności prawnej do ustawowo wyróżnionych typów czynności (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku, sygn. akt I CK 635/03).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono sprzeczne poglądy, co do tego, czy klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie kredytowej powinna być uznana za określającą główne świadczenie stron. Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszym składzie, nie można uznać, że klauzule te kształtują jedynie dodatkowy, umowny mechanizm waloryzacyjny głównych świadczeń – przeciwnie, na aprobatę zasługuje alternatywny do powyższego pogląd wyrażony w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17) i dnia 9 maja 2019 r. (I CSK 242/18). Klauzula zawarta w umowie stanowiła element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula waloryzacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro kształtowała wysokość tej sumy i miała wpływ na kształt zobowiązania powodów

Jak zostało zatem powyżej przesądzone, analizowane w niniejszym postępowaniu klauzule zawarte w umowie kredytu określają główne świadczenia stron. Aby dokonać dalszej oceny abuzywności tych klauzul, konieczne było również ustalenie, czy zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Analiza zapisów umowy wskazuje, że tylko bank wiedział jakie kryteria przyjmuje do ustalania kursów, a klienci mogli się o nim dowiedzieć dopiero po zwróceniu się do banku o przedstawienie kursu przyjmowanego do wyliczenia

danej raty. Nie znając powyższych kryteriów, współczynnika który stosował bank, nie mogli zatem sami ustalić w jakiej wysokości wynosi ich zobowiązanie względem banku. Bez tak określonych obiektywnych kryteriów, nie mogli samodzielnie ustalić, czy bank dokonuje prawidłowych wyliczeń i zasadnie dochodzi od nich zapłaty raty w takiej a nie innej wysokości. Konkludując, zagwarantowane przez bank prawo do samodzielnego ustalania kursu zakupu i sprzedaży waluty kredytu na podstawie bliżej nieokreślonych przesłanek, których w żaden obiektywny sposób nie można zweryfikować, w szczególności nie może tego uczynić kredytobiorca, który jest konsumentem, przesądza o tym, że klauzule waloryzacyjne nie zostały wyrażone w sposób jednoznaczny.

Wobec wcześniejszego uznania przez Sąd, że postanowienia te nie były uzgadniane indywidualnie, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszały interesy powodów, a ponadto dotyczyły głównych świadczeń które nie były sformowane jednoznacznie analiza postanowień umownych pod kątem art. 385¹ § 1 k.c. skutkowałą uznaniem przez Sąd, że określone przez powodów klauzule zawarte w umowie kredytu, stanowią niedozwolone klauzule umowne.

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Oznacza to, co do zasady, że abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów nie skutkuje nieważnością całej umowy. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru określonego postanowienia umownego oznacza, że umowa w pozostałej części może nadal wiązać strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej takiego postanowienia (zob. wyrok SN z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132).

W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano również, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie zatem, przez Sąd, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. - nie wiążą one powodów (są ex tunc bezskuteczne).

Należy mieć tu na względzie stanowisko wyrażone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, w którym wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi. Tym samym uznać należy, iż sporne postanowienia umowy kredytowej nie będą mogły być zastąpione żadnymi innymi.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) (...) Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu waloryzowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) – por. wyrok SN z 11.12.2019r., sygn. V CSK 382/18, L..

Nie można zaakceptować rozwiązania (w przypadku uznania klauzuli walutowej za abuzywną) polegającego na możliwości korzystania przez kredytobiorcę z cudzego kapitału bez wynagrodzenia uiszczanego w formie odsetek i (lub) prowizji. Oddanie przez bank środków kredytowych do dyspozycji kredytobiorcy kreuje po stronie kredytobiorcy, jednoznacznie i klarownie sformułowany w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, obowiązek zwrotu tych środków i zapłacenia ceny (odsetek) za okres korzystania z tych środków. Nie można doprowadzić do sytuacji, w której po uznaniu klauzuli walutowej za abuzywną kredytobiorca nie ponosiłby kosztów za korzystanie z cudzego kapitału. Naruszałoby to nie tylko postanowienia art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, ale również byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. Brak po stronie kredytobiorcy obowiązku zapłaty wynagrodzenia dla banku mógłby zostać uznany za źródło wzbogacenia się kredytobiorcy o wartości odpowiadającej uczciwemu kosztowi uzyskania kapitału na rynku.

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał, że pozostałe (poza niedozwolonymi klauzulami umownymi) postanowienia umowy kredytu nie dadzą się pogodzić z celem kredytu złotowego i jego konstrukcją i doszło do nieważności umowy kredytowej łączącej strony w całości.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, stwierdzić należy, że do roszczenia powodów o zasądzenie zwrotu kwot uiszczonych w trakcie spłacania rat kredytu jako świadczenia nienależnego, mają zastosowanie przepisy art. 118 k.c. i 120 k.c. W ocenie Sądu, rację ma powódka, że skoro zastosowanie przez bank w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych doprowadziło do uznania umowy kredytu za nieważną, to bank jest zobowiązany do zwrócenia kredytobiorcy równowartości wszystkich środków tytułem spłaty rat kredytu. Powódce przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Jak wynika ponadto z orzecznictwa Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyrok SN z 16.02.2021r., IIICZP 11/20, L.), przedawnienie roszczenia restytucyjnego konsumenta nie może rozpocząć biegu zanim konsument dowiedział się lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20).

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w pkt I i II wyroku, uwzględniając żądania główne - o ustalenie i zapłatę. Tym samym, brak było podstaw do rozpoznania w niniejszym procesie żądania ewentualnego.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Na podstawie § 15 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800) zasądzając opłatę od czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład jego pracy, a także charakter sprawy i wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 2-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy.

Jak wynika z § 2 pkt 6 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu powyżej 50.000 zł do 200.000 zł wynosi 5.400 zł. W ocenie Sądu, nakład pracy pełnomocnika uzasadniał przyznanie wynagrodzenia w wysokości jednokrotności stawki minimalnej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd zasądził więc od strony pozwanej jako przegrywającej proces na rzecz powodów kwotę 6.434 zł, na którą składa się kwota 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, 34 zł jako zwrot

uiszczonych przez powodów opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz 1000 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty od pozwu.